

Agnieszka Dziuba<sup>1</sup>

## *Habent sua fata libelli. Losy dzieła De cardinalibus operibus Christi*

Święty Cyprian (Caius Thascius Caecilius Cyprianus), żyjący w III wieku biskup Kartaginy i męczennik, jest uznanym autorem wielu dzieł, w tym uważanego za najważniejsze w jego twórczości *De Catholicae Ecclesiae unitate*. Przez wieki pod imieniem Cypriana funkcjonowało jeszcze więcej utworów, dziś uznanych za nieautentyczne, których autorstwo nie we wszystkich przypadkach udało się ustalić. Jan Maria Szymusiak i ks. Marek Starowieyski potwierdzają ten fakt, pisząc: „Dzieła nieautentyczne (jest ich więcej niż autentycznych) – dowód uznania, jakim cieszyło się jego imię”<sup>3</sup>. O innych, bardziej prozaicznych powodach przypisywania dzieł mniej znanych autorów cenionym autorytetom pisze John Owen (1616-1683), doktor teologii, wicekanclerz Uniwersytetu w Oksfordzie, wydawca dzieł Cypriana, we wstępie do edycji z 1690 roku: „Norunt eruditi, in quantum rei litterariae damnus cesserint supposititia scripta magnis insignita nominibus, fraude ad librariorum compendium instituta, quibus mendacio pretium facere pro mercatura habetur”<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Prof. dr hab. Agnieszka Dziuba, pracownik w Katedrze Filologii Łacińskiej Instytutu Literaturoznawstwa Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: dziubak@kul.lublin.pl; ORCID: 0000-0002-5069-1642.

<sup>2</sup> Poncjusz Diakon, autor pierwszej biografii św. Cypriana, pisząc o dorobku literackim i stylu biskupa Kartaginy, stwierdził, że Cyprian pisał wiele („multa conscripsit”) pięknym, wymownym stylem („[...] eloquentiae eius ac Dei gratiae larga fecunditas ita sec opia et ubertate sermonis extendit”). Zob. Pontium Diaconum, *De vita et passione sancti Caecilii Cypriani episcopi Cathaginensis et martyris per Pontium diaconum*, PL 3, 1481.

<sup>3</sup> *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak – M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 108.

<sup>4</sup> Caecilius Cyprianus, *Opera recognita et illustrata per Ioannem Oxoniensem Episcopum. Accedunt Annales Cypriani, sive tredecim annorum, quibus S. Cyprianus inter*

Niniejszy artykuł jest próbą prześledzenia losów dziełka *De cardinalibus operibus Christi*, które długo funkcjonowało pod imieniem św. Cypriana i miało to szczęście, że udało się odnaleźć jego autora. Nie wszystkie jednak nieautentyczne pisma przypisywane biskupowi z Kartaginy spotkał taki los. Wciąż pozostają anonimowe i być może nigdy nie uda się ustalić ich proveniencji. Moim celem jednak nie jest tylko prześledzenie losów *De cardinalibus operibus Christi*. Chciałabym także odsłonić kulisy „śledztwa” uczonych, którzy mozolnie dochodzili do wniosku, że św. Cyprian nie napisał dwunastu mów, które weszły w skład księgi opatrzonej powyższym tytułem. Warto też zastanowić się nad przyczynami tej „pomyłki”. Czy była to świadoma działalność wydawcy, który uznał, że dzieło autorstwa wybitnego pisarza i Ojca Kościoła będzie cieszyło się większym zainteresowaniem czytelników, czy też mamy do czynienia po prostu z ludzkim błędem? Wydaje się, że los omawianego utworu jest reprezentatywny dla wielu tego typu publikacji, przez stulecia funkcjonujących pod imieniem uznanego autorytetu, a w rzeczywistości będących efektem pracy mało znanego pisarza.

*Liber De cardinalibus operibus Christi* jest niewielkim tekstem, obejmującym 12 mów/kazań na temat najważniejszych wydarzeń z życia Chrystusa ułożonych w porządku chronologicznym. Są to więc: *sermo de nativitate Christi, sermo de ratione circumcisionis, de stella et magis et innocentium nece, de baptismo Christi et manifestatione trinitatis sermo, de ieiunio et tentationibus Christi, sermo de cena Domini et prima institutione consummantis omnia sacramenta, sermo de ablutione pedum, de unctione Chrismatis et aliis sacramentis, de passione Christi, sermo de resurrectione Christi, sermo de ascensione Christi, sermo de Sanctu Spiritu*. Całość poprzedzona jest wstępem, który przez długi czas nosił adres *Ad Divum Cornelium papam de cardinalibus operibus Christi usque ad eius ascensum ad Patrem*.

Czwarty tom monumentalnej *Patrologia Latina*, w którym znalazły się dzieła św. Cypriana<sup>5</sup>, zawiera wstęp pióra Prudencjusza Marana. Autor wymienia w nim druki dzieł biskupa Kartaginy. Już w inkunabułach ukazały się *opera Cypriani* trzykrotnie: Rzym (1471), Wenecja (1471), Spira (1471)<sup>6</sup>.

---

*Christianos versatus est, brevis historia chronologice delineata per Ioannem Cestriensem, Breae: sumpt. Hermani, Breae 1690, praefatio, k. 2v.*

<sup>5</sup> Tom zatytułowany *Sancti Thaeicii Caecilii Cypriani episcopi Carthaginensis et martyris opera omnia* i wydany w Paryżu w 1844 roku zawiera oprócz listów 11 niewielkich utworów świętego.

<sup>6</sup> PL 4, 9. W rzeczywistości były tylko dwa wydania, bo edycja ze Spiry, to wydanie weneckie.

W szesnastym wieku odnotowujemy istny festiwal wydań pism męczennika<sup>7</sup>. Jest ich bowiem kilkanaście, chociaż większość to kolejne edycje dwóch najważniejszych, zarówno ze względu na autorytet wydawcy, jak i samo miejsce druku. W 1520 roku w niezwykle cenionym i uważanym za jeden z najlepszych warsztatów typograficznych, a mianowicie w Bazylei, w oficynie Frobena ukazało się dzieło *Opera divi Caecilii Cypriani episcopi Carthaginensis, ab innumeris mendis repurgata, adiectis nonnullis libellis ex vetustissimis exemplaribus, quae hactenus non habebantur, ac semotis iis, quae falso videbantur inscripta, una cum annotationculis. Atque haec omnia nobis praestitit ingenti labore suo Erasmus Roterodamus, vir iuvandis optimis studiis natus*. Wśród zamieszczonych tutaj tekstów, jako ostatnie w tomie, znalazło się dziełko *Liber de cardinalibus operibus Christi*. Wydaje się, że autorytet wielkiego humanisty, wydawcy wielu ważnych dla kultury europejskiej tekstów, Erazma z Rotterdamu, zaważył na opinii czytelników co do Cyprianowego autorstwa. Pewności dodawała karta tytułowa zapewniająca o starannej kwerendzie wydawcy, który nie tylko odnalazł dotąd zapomniane teksty św. Cypriana, ale też usunął te, które uznał za nieautentyczne. A wszystko to czynił nakładem „ogromnej pracy”. Mimo oczywistych elementów retorycznej *captatio benevolentiae* nie można nie docenić trudu, jaki zadał sobie wielki humanista, przygotowując księgę wolną od błędów. Dość szybko wydanie z 1520 roku stało się edycją wzorcową. W samej Bazylei już rok później ukazało się jej wznowienie, a w 1525 roku pojawiło się trzecie wydanie opatrzone nieco zmienioną kartą tytułową: *Opera Sanctissimi martyris Caecilii Cypriani episcopi Carthaginensis, iam tertium habes lector a mendis repurgatoria, ex variarum aeditionum ec vetustissimorum codicum collatione, adiectis pluribus quae vulgata non fuerant, annotatis quae vel notha ferebantur vel ambigua studio curaque D. Erasmi Roterodami*.

Podobnie, jak w pierwszej edycji, tak i tutaj treść znajdująca się na karcie tytułowej zawierała wszystkie wymagane elementy dobrej perswazji. Autorytet wydawcy i typografa był wsparty rzetelną kwerendą tego pierwszego i jego starannymi studiami nad wydawanym tekstem. Sam Erazm w liście do kardynała Lorenzo Pucci<sup>8</sup> (*Laurentio Puccio, tituli Sanctorum quatuor cardinali meritissimo*) twierdzi, że św. Cyprian dużo pisał, powołując

---

<sup>7</sup> Interesują mnie dzieła zawierające tylko pisma św. Cypriana. Daty kolejnych reedycji *Opera Cypriani*, zob. PL 4, 11-14.

<sup>8</sup> Lorenzo Pucci (1458-1531) w 1513 roku mianowany przez papieża Leona X kardynałem prezbiterem Sancti Quatro Coronati.

się przy tym na świadectwo św. Hieronima i Laktancjusza (k. a2r)<sup>9</sup>. Ma też świadomość, że przypisuje mu się wiele dzieł, których prawdopodobnie nie napisał, ale niejako usprawiedliwia takie działanie, pisząc „[...] Cypriano nihil ascriptum est nisi doctum et a magnis viris profectum” (k. a2v). Być może jest to główne źródło błędnego przypisywania biskupowi z Kartaginy nieautentycznych dzieł. Napisane dobrą łaciną przez biegłych teologów nie wzbudzały wątpliwości kolejnych pokoleń czytelników.

Niestety, Erazm nie wymienia pism, które wcześniej były przypisywane Cyprianowi, a które odrzucił. Okazuje się jednak, że uczoney niderlandzki rozpoznał *De cardinalibus* jako tekst nieautentyczny, ale wzmianki na ten temat pojawiają się tylko dwukrotnie (w wydaniu z 1520 roku na s. 349 i 417, gdzie czytamy: „Nec hoc opus esse Cypriani stilus arguit, licet hominis sit eruditi, quales aetas illa complures habebat”). Erazm uznał zatem, że jest to tak dobre dzieło, że warto je wydrukować. Co więcej, przypisał je wczesnochrześcijańskiemu pisarzowi, co okazało się błędem. O popularności Erazmowej edycji św. Cypriana dostarcza świadectwa chociażby obszerny dialog polemiczno-religijny Marcina Kromera pt. *Monachus, sive Colloquiorum de religione libri quattuor, binis distincti dialogis. Quorum tres priores ab auctore sic nunc aucti et recogniti sunt, ut merito novi dici queant, quibus quartus totus iam recens accessit. Cum indice luculento*, który ukazał się w Kolonii w 1568 roku. Przyszły biskup warmiński wielokrotnie w swojej argumentacji powołuje się na dzieła św. Cypriana, głównie na jego listy *De unitate Ecclesiae* oraz *De cena Domini* i *De ablutione pedum*. Te dwa ostatnie tytuły to mowy pochodzące z *De cardinalibus operibus Christi*. O tym, że Kromer korzystał z któregoś z wydań Erazma, świadczy niezbitnie fakt, iż posługuje się on numeracją listów ustaloną przez niderlandzkiego humanistę.

Kolejną popularną edycją dzieł męczennika z Kartaginy jest *Divi Caecilii Cypriani episcopi Carthaginensis et gloriosissimi martyris opera ad veritatem vetustissimorum exemplarium summa fide emendata, addito etiam quinto epistolarum libro, antea numquam edito. Alia eidem Cypriano adscripta* (Romae 1563). Pięknie wydana staraniem syna najwybitniejszego typografa XVI wieku książka sama w sobie jest niezwykle cennym pomnikiem kultury. Paweł Manucjusz (1512-1574), gruntownie wykształcony syn weneckiego mistrza czarnej sztuki Aldusa, przybył do Rzymu w 1561 roku na zaproszenie papieża Piusa IV. Drukował wiele ważnych kontr-

---

<sup>9</sup> W edycji Erazma znalazł się tekst o męczeństwie św. Cypriana z Hieronima. Nie ma natomiast jego biografii pióra Poncjusza Diakona.

reformacyjnych pism, w tym oficjalne dokumenty Soboru Trydenckiego (1543-1563). Swoje wydanie *opera Cypriani* poprzedził listem do kardynała Karola Boromeusza (1538-1584)<sup>10</sup>. Pisze w nim, że podjął się edycji zachęcony przez Karola, który zabiegał o to, by wszystkie dzieła Cypriana, wcześniej obarczone wieloma błędami, powróciły teraz do dawnej świetności staraniem wielu uczonych mężów (k. aIVr). Manucjusz nie podaje nazwisk uczonych, którzy pracowali nad edycją. Nie wspomina też o wydaniu Erazma. Dzieło *De cardinalibus operibus Christi* pojawia się w na stronach HH5v-IIIv.

Przez następne sto lat jeszcze kilkakrotnie wydawano w różnych oficynach *opera Cypriani*, a wśród nich interesujące nas dziełko, chociaż już w latach sześćdziesiątych XVI wieku Jakub Pameliusz<sup>11</sup> nie uznawał Cyprianowego autorstwa tego utworu, pisząc w *argumentum operis*: „Porro, quamquam certi nihil pronuntiare possim de auctore”<sup>12</sup>. Także w 1615 roku kardynał Robert Bellarmin (1542-1621) w pracy *De scriptoribus ecclesiasticis* poddał w wątpliwość napisanie przez biskupa kartagińskiego *De cardinalibus*. Warto w tym miejscu przytoczyć opinię kardynała *in extenso*:

Sermones de operibus cardinalibus Christi eruditi et antiqui auctoris sunt, sed non videntur esse Cypriani. Primum enim stylus multo humilior est, quam sancti Cypriani esse solet. Deinde in sermone de tentatione et ieiunio docet hic autor Diabolum cecidisse de celo ante hominis creationem. Cuius sententiae contrarium habet sanctus Cyprianus de zelo et livore. Denique in praefatione sic alloquitur sanctum Cornelium Papam, „Quia”, inquit, „solent aliquando patres nugis infantilibus arridere et linguis balbutientibus delectari, indulgentiam meretur humilitas, quae quo potest accessu sublimitatis vestrae manibus se porrigit atrectandam”. Haec ille. At S. Cyprianus semper Cornelium fratrem et collegam appellabat. Nec ignorabat, se non minus

<sup>10</sup> Karol Boromeusz jako kuzyn papieża Piusa IV i jego sekretarz odegrał bardzo istotną rolę w trzeciej fazie Soboru Trydenckiego. Zob. John W. O'Malley, *Trydent. Co się zdarzyło podczas soboru*, tł. M. Chojecki, Kraków 2014, s. 180.

<sup>11</sup> Jacobus Pamelius (Jacob von Pamele; 1530-1587), flamandzki teolog, który interesował się twórczością Cypriana.

<sup>12</sup> *Opera D. Caecilii Cypriani Carthaginensis episcopi, totius Africae primatis ac gloriosissimi martyris, iam denuo quam accuratissime recognita, collatione facta editionum Pauli Manutii et Guilielmi Morelii ad exemplaria aliquot manuscripta vetustissima; certoque ordine, habita temporum ratione, in tres tomos distincta. Adnotationes Iacobi Pamelii [...] toti operis sparsim interiectae, quibus tum castigationum retio et lectionum varietas obiter indicatur, tum quidquid ad antiquitatem ecclesiasticam pertinet, paucis explicatur*, Antwerpiae 1568, s. 443.

doctum et disertum, quam Cornelius esset et cum praeterea episcopus ante Cornelium ordinatus fuisset, et in Ecclesia universa mirifice clareret, numquam profecto scripta sua nuges infantiles appellaret, neque diceret sublimitatem Corneliū lingua balbutienti Cypriani oblectari debere<sup>13</sup>.

Bellarmin bardzo kompetentnie poddaje dziełko *De cardinalibus* krytyce filologicznej. Nie rozpoznaje co prawda autora, ale uznaje je za nieautentyczne pismo św. Cypriana. Co ciekawe, twierdzi, podobnie jak wcześniej Erazm z Rotterdamu, że jego twórca był człowiekiem wykształconym i pochodził ze starożytności. Nie podaje jednak żadnego dowodu potwierdzającego taką tezę. Nie ma też przykładu na różnice stylu między św. Cyprianem a autorem *De cardinalibus*. Kardynał ogranicza się jedynie do konkluzji, że była to osoba pisząca gorszym stylem niż ten, jakim posługiwał się święty męczennik. Argumenty merytoryczne za tym, że to nie Cyprian napisał *sermones*, zostały podane i są przekonujące. Po pierwsze, Bellarmin zwraca uwagę na istotną różnicę w poglądach. W piątej mowie *De ieiunio et tentationibus Christi* pojawia się twierdzenie, że diabeł został strącony z nieba przed stworzeniem człowieka, podczas gdy św. Cyprian w piśmie *De zelo et livore (O zazdrości i nienawiści)* pisał inaczej<sup>14</sup>. Kolejne argumenty związane są ze wstępem do mów, który w wydaniach Erazma i Manucjusza dedykowany jest papieżowi Korneliuszowi. Papież ten, jak wiadomo, był biskupem Rzymu od marca 251 do czerwca 253 roku i cieszył się sympatią oraz poparciem Cypriana, biskupa Kartaginy od 248 roku<sup>15</sup>. Bellarmin słusznie zauważa, że autor *praefatio* odchodzi daleko od myśli Cypriana, posługując się porównaniem szacownego adresata do ojca, który cieszy się z gaworzenia dziecka, a takim byłby autor tekstu w swojej naukowej i pisarskiej nieporadności. Samo dzieło natomiast zostaje porównane do gaworzenia, czym sam twórca bardzo je deprecjonuje. Faktycznie w zachowanych tekstach męczennika nie ma tego typu *captatio benevolentiae*, która podyktowana jest uznaniem daleko idą-

<sup>13</sup> R. Bellarminus, *De scriptoribus ecclesiasticis [...] Liber unus*, Coloniae Agrippinae 1631, s. 62-63.

<sup>14</sup> U św. Cypriana czytamy: „Ille [Diabolus] angelica maiestate submixus, ille Deo acceptus et charus, postquam hominem ad imaginem Dei factum conspexit [...]” (PL 4, 640-651). W *De cardinalibus* znajduje się następujący passus: „[...] quia ante hoc temporale initium ipse in principio, imo ipse principium existens apud Deum, ante hominis conditionem superbientis diaboli ruinam vidit, et affectatae dominationis ambitionem deiectionis eius fuisse causam [...]” (PL 189, 1639).

<sup>15</sup> Zob. E.W. Benson, *Cyprian, his Life, His Times, His Work*, Cambridge 2005, s. 129.



cej podległości autora wobec papieża. Ma rację Bellarmin, pisząc, że listy Cypriana do Korneliusza adresowane są „Cornelio fratri”. Należy zgodzić się z kardynałem też w tej kwestii, że Cyprian był starszym biskupem niż Korneliusz. Nie było więc powodu, by tak uniżenie zwracał się do adresata swojego dzieła. Jednak Bellarmin nie zidentyfikował autora interesującego nas dzieła. Prawdopodobnie zrobił to Philippus Labbe<sup>16</sup> w dziele *De scriptoribus ecclesiasticis, quos attigit Eminentiss[imus] Robertus Bellarminus, philologica et historica dissertatio* wydanym w Paryżu w 1660 roku. Labbe przywołał oglądany w bibliotece *Collegium omnium animarum* (All Souls College w Oxfordzie) manuskrypt z traktatem<sup>17</sup> *De cardinalibus operibus*, gdzie znalazło się imię Arnolda jako autora, a wstęp skierowany był do papieża Hadriana IV (*Ad Hadrianum papam*)<sup>18</sup>. Arnaldus/Ernaldus Bonaevallis (Arnaud de Bonneval) żył w dwunastym wieku, podobnie jak Hadrian IV, który był papieżem w latach 1154-1159. Arnaldus był pisarzem, przyjacielem i biografem Bernarda z Clairvaux. Niewiele wiadomo o jego życiu. Był mnichem w Marmoutier w 1138 roku, a ok. 1144 roku został opatem w Bonneval w diecezji Chartres. Zrezygnował z funkcji opata w 1156 roku (prawdopodobnie z powodu problemów wewnątrz opactwa, w sprawie których podróżował do Rzymu). Jego dzieła znajdują się w tomie 189 *Patrologia Latina*.

Powszechnie uważa się jednak, że jako pierwszy przypisał *De cardinalibus* Arnoldowi Bonaevallis John Owen (1616-1683)<sup>19</sup>, doktor teologii i wicekanclerz uniwersytetu w Oxfordzie. W 1690 roku ukazał się w Bremie druk *Sancti Caecilii Cypriani opera recognita et illustrata per Ioannem Oxoniensem episcopum. Accedunt Annales Cypriani, sive tredecim annorum, quibus S. Cyprianus inter Christianos versatus est, brevis historia chronologica delineata per Ioannem Cestreiensem*. Na drugiej stronie wstępu skierowanego do czytelnika Owen wspomina, że osobą, która jako pierwsza uznała część dzieł św. Cypriana za nieautentyczne, był Jakub Pameliusz, a potem zrobili to Bellarmin i Baroniusz<sup>20</sup>. W tym samym

---

<sup>16</sup> Philip Labbe (1607-1667), jezuita francuski, erudycyjny pisarz, którego interesowało wiele zagadnień, w tym historyczne, filozoficzne, geograficzne.

<sup>17</sup> W źródłach funkcjonują dwa tytuły: *Liber de cardinalibus operibus Christi* i *Tractatus de cardinalibus operibus Christi*.

<sup>18</sup> Ph. Labbe, *De scriptoribus ecclesiasticis, quos attigit Eminentiss[imus] Robertus Bellarminus, philologica et historica dissertatio*, Parisiis 1660, s. 108.

<sup>19</sup> Zob. PL 189, 1507-1508.

<sup>20</sup> Cezary Baroniusz (1538-1607), kardynał, historyk Kościoła katolickiego, autor historii kościelnej obejmującej lata od narodzenia Chrystusa do 1198 roku w 12 to-

wstępie identyfikuje autora *De cardinalibus operibus Christi* jako Arnolda Bonaevallis<sup>21</sup>. Chociaż Owen nie powołał się na Labbe, to jednak należy przyjąć, że podobnie jak poprzednikowi możliwości identyfikacji autora *De cardinalibus operibus* dostarczył mu wspomniany wyżej manuskrypt. Owen jako wicekanclerz uniwersytetu nie miał problemów z dotarciem do rękopisu z dziełami Arnolda. Wiele z powyższych informacji o fałszerstwie, które jest przedmiotem niniejszego artykułu, znalazło swoje potwierdzenie w wydanej w Londynie w 1843 roku książce Thomasa Jamesa *A Treatise of the Corruptions of Scripture, Councils, and Fathers*. Jej autor wyszedł bardzo wiele przekłamań i fałszerstw w tekstach Pisma Świętego, synodów i pisarzy chrześcijańskich, a nie tylko, jak sugeruje tytuł, w tekstach Ojców Kościoła. W książce na czternastej stronie, przy omawianiu nadużyć dokonanych na tekstach św. Cypriana, jako główny przykład dzieła nieautentycznego omawiana jest właśnie księga *De cardinalibus operibus Christi*. T. James pisze tutaj, że jako pierwszy poddał w wątpliwość autorstwo Cypriana Bellarmin w trzecim tomie dzieła *Disputationes de controversiis christianae fidei adversus huius temporis haereticos*<sup>22</sup>, gdzie napisał: „Cyprianus seu quicumque fuit autor”. Idąc śladem ustaleń Owena, podaje nazwiska teologów, którzy wątpili w autentyczność *De cardinalibus*, a tym, co różni go od siedemnastowiecznego uczonego, jest cytowanie wypowiedzi Bellarmina, Pameliusza i Baroniusza z odesłaniem do konkretnego źródła. Co ciekawe, T. James powołuje się tylko na pisma teologiczne, pomijając te poświęcone historii literatury chrześcijańskiej. Potwierdzeniem tezy, że Arnoud de Boneval jest autorem interesującej nas pracy, jest dla niego bardzo stary manuskrypt biblioteki All Souls College w Oksfordzie (w katalogu tej biblioteki noszący numer 25), w którego incipicie czytamy: „Incipit prologus Domini Arnaldi Abbatis Bonaevallis in l[ibro] de Cardinalibus operibus Christi, quem scripsit ad Adrianum papam”<sup>23</sup>. Można więc uznać, że książka śledzącego wszelkie błędy i fałszerstwa w dawnych tekstach teologicznych autora jest podsumowaniem wcześniejszych ustaleń, chociaż nie wolnym od błędów, gdyż, jak wyżej wspomniałam, już Erazm

---

mach (wyd. 1588-1607) oraz *Martyrologium Romanum* (1589), w którym, na polecenie papieża Grzegorza XIII, dokonał rewizji katalogu męczenników pierwszych wieków chrześcijaństwa.

<sup>21</sup> Co ciekawe, tego autora znał już Bellarmin, który w *De scriptoribus ecclesiasticis* omawia jego twórczość.

<sup>22</sup> Pierwsze wydanie tego dzieła miało miejsce w 1581 roku.

<sup>23</sup> T. James, *A Treatise of the Corruptions of Scripture, Councils, and Fathers*, London 1843, s. 14.



z Rotterdamu wiedział, że *De cardinalibus operibus* nie jest tekstem św. Cypriana. Niestety T. James nie pokusił się o nawet o próbę odpowiedzi, dlatego doszło do fałszerstwa i dlatego tak długo, bo przez kilka stuleci, obowiązywała błędna identyfikacja. Kończąc rozważania nad losem dzieła Arnolda de Bonaevallis, należy odnotować, że doczekało się ono dysertacji doktorskiej, która powstała na Dalhousie University w Kanadzie w 1991 roku. Jej autorem jest Richard Upsher Jr., a tytuł brzmi: *The „Liber de cardinalibus Christi Domini nostri operibus” of the lord Arnold, Abbot of Bonneval: Introduction and critical text with notes*<sup>24</sup>. Warto w tym miejscu pokusić się o kilka uwag na temat tej pracy. Upsher Junior za *editio princeps* uznał dopiero wydanie paryskie z 1500 roku<sup>25</sup>, a wydawcę dzieł Cypriana znajdujących się w Oksfordzie, Johna Fella (edycja z 1682 roku) nazwał pierwszym, który świadomie dołączył do edycji dzieł Ojca Kościoła *De cardinalibus operibus* pod nazwiskiem Arnolda de Bonevallis<sup>26</sup>. Na uwagę zasługuje także informacja o znacznej popularności interesującego nas dzieła w kręgu szesnastowiecznych reformatorów, którzy interpretowali pewne, nie do końca jasne, tezy Arnolda na korzyść swojej argumentacji niezgodnie z obowiązującą wykładnią Kościoła katolickiego. Oczywiście wielu z nich, jak np. Melancton, przypisywało te sądy św. Cyprianowi<sup>27</sup>. Ciekawa jest także zawartość rozdziału 2 (*Arnold's Life*), gdzie na stronach 35-92 autor próbuje zrekonstruować życie i wykształcenie opata w oparciu o zaledwie kilka, i to mało pewnych śladów, z dużą skrupulatnością i determinacją natomiast wylicza dzieła innych autorów, którzy zamieścili o Arnoldzie chociaż jedną, nawet najmnijszą wzmiankę.

Jak wspomniano we wstępie, spróbuję w tym miejscu podać odpowiedź na pytanie, dlaczego doszło do błędnego przypisania autorstwa dziełka *De cardinalibus operibus*. Na początku chciałabym podkreślić, co już wcześniej zostało napisane, że ostatecznie dzieło zostało przypisane Arnoldowi na podstawie jednego tekstu wspomnianego manuskryptu z biblioteki oksfordzkiego kolegium. Na tej podstawie *De cardinalibus operibus Christi* uznano za dzieło opata z Bonaevallis. Zarówno Labbe, Owen, jak i Fell mieli dostęp do tego rękopisu. Nie było to dane ani Erazmowi, ani Pawłowi Manutiusowi. Jedyntym autorem, który udokumentował swoje

<sup>24</sup> R. Upsher Jr, *The „Liber de cardinalibus Christi Domini nostri operibus” of the lord Arnold, Abbot of Bonneval: Introduction and critical text with notes*, w: <http://dalspace.Library.dal.ca./handle/10222/55252?show=full> [dostęp: 5.05.2020].

<sup>25</sup> Upsher Jr., *The „Liber de cardinalibus Christi Domini nostri operibus”*, s. 15-16.

<sup>26</sup> Upsher Jr., *The „Liber de cardinalibus Christi Domini nostri operibus”*, s. 21.

<sup>27</sup> Upsher Jr., *The „Liber de cardinalibus Christi Domini nostri operibus”*, s. 180.

wątpliwości co do Cyprianowego autorstwa *De cardinalibus*, był Robert Bellarmin, który poprawnie przeprowadził badania filologiczne, zestawiając interesujący nas tekst z innymi pismami św. Cypriana. Jedynym błędem, jaki popełnił, było uznanie jego autora za współczesnego męczennikowi, chociaż już sam tak uniżony, zawierający afektowaną *captatio benevolentiae* wstęp mógł sugerować, że pisała go osoba mocno zależna od papieża. Trudno uznać, by w okresie dyskusji i sporów o prymat biskupa Rzymu jakiś pisarz zdecydował się na tak pełne rewerencji, ale i przesadzanej modestii słowa<sup>28</sup>. Znaczącą różnicą między tekstami męczennika a *De cardinalibus operibus* jest sama obecność *praefatio* w tym drugim dziele. Święty Cyprian nie poprzedzał swoich pism wstępami, chociaż właściwe dzieło miało zazwyczaj adresata, gdyż, i tu leży gatunkowe podobieństwo ze średniowiecznym utworem, zazwyczaj było mową/kazaniem. Najczęściej adresatami dzieł biskupa byli „fratres dilectissimi”<sup>29</sup>, czyli ogół chrześcijan. Niektóre z jego dzieł miały jednostkowego, konkretnego odbiorcę, którego imię pojawiło się już w tytule, jak Demetrianus w *Liber ad Demetrianum*. W *Liber de habitu virginum* autor wyraźnie zaznacza, do kogo adresuje swoje wystąpienie: „Nunc nobis ad virgines sermo est” (PL 4, 443). Zgodnie z zasadami retoryki św. Cyprian kilkakrotnie w czasie pisania tekstu zwraca się do adresata, skupiając tym samym jego uwagę na omawianej kwestii. W ten sposób dzieło pisane nie ustępuje elementem perswazyjności faktycznie wygłaszanej mowie. Inaczej jest w przypadku dzieł Arnolda de Bonaevallis, który nie jest konsekwentny w kompozycji swoich tekstów, gdyż nie wszystkie zaczynają się wypowiedzią wstępną. Od razu tekstem właściwym zaczyna się *Tractatus de operibus sex dierum (Hexaameron)* (PL 189, 1515-1570), prolog występuje w *Libellus de donis Spiritus Sancti* (PL 189, 1589-1591), a w *De septem verbis Domini in cruce* znajduje się *Ernaldi praefatio* (PL 189, 1677-1680). Warto w tym miejscu zauważyć pewną predylekcję średniowiecznego opata do opracowywania materiału o charakterze enumeracyjnym. Zarówno traktat o dziełach Boga w sześciu dniach, jak i ten poświęcony siedmiu słowom Chrystusa na krzyżu są paralelne w sposobie wyboru tematyki oraz organizacji materiału do interesującej nas księgi *De cardinalibus operibus Christi*. Ta ostatnia,

<sup>28</sup> Zob. W. Turek, *Prymat biskupa Rzymu w okresie patrystycznym. Rozwój idei od Klemensa Rzymskiego do Leona Wielkiego*, „Studia Płockie” 29 (2001) s. 51-58. Przypis 10 poświęcony jest niejednoznacznym poglądom św. Cypriana na prymat biskupa Rzymu.

<sup>29</sup> „Fratres dilectissimi” są adresatami *Liber de unitate Ecclesiae* (PL 4, 495), *Liber de oratione Dominica* (PL 4, 519), „dilectissimi fratres” – *Liber de lapsis* (PL 4, 465), „fratres carissimi” – *Liber de opere et eleemosynis* (PL 4, 601).

choć jest zbiorem dwunastu mów/kazań, nie zawiera w sobie, poza dedykacyjnym wstępem, zwrotów do adresata. Każda z mów stanowi odrębną całość będącą po prostu rozwinięciem wskazanego w jej tytule tematu. Nie zawiera zatem żadnych elementów oralności, jak jest to w przypadku emocjonalnych i perswazyjnych dzieł św. Cypriana, który urasta na świetnie wyedukowanego mówcę poruszającego bieżące problemy i dylematy. Autor *De cardinalibus operibus Christi* to pisarz spokojny, zainteresowany analizą słów i czynów Boga, lubujący się w porządkowaniu materiału biblijnego, nie wolny od tendencji moralizatorskiej. Interesujące nas dzieło mnich pisał w zaciszu zakonnej celi, podczas gdy prace św. Cypriana wyraźnie wskazują, że wyszły spod ręki zaangażowanego w problemy Kościoła swoich czasów kapłana.

Z powyższych rozważań wynika, że *De cardinalibus operibus* już samą kompozycją dzieła nie koresponduje z pismami św. Cypriana. Wyraźnie widać, że pisał je autor o innym temperamencie i innych zainteresowaniach. Dlatego tym bardziej budzi zdziwienie fakt, że przez tyle dziesięcioleci przypisywano je św. Cyprianowi. Tym bardziej, że zdawano sobie sprawę, że wśród jego pism znajdują się utwory nieautentyczne. Wydaje się, że już przywołany przez Bellarmina argument związany z dedykacją dzieła powinien wzbudzić poważne wątpliwości. Prawdopodobnie została ona zmieniona celowo. Nie ma bowiem podobieństwa brzmienia między *Cornelium* a *Adrianum*. Nie można zatem widzieć tutaj zwykłego *lapsus calami*. Co ciekawe, błędny adres pojawił się już w inkunabułach, a więc na pierwszych drukowanych książkach, których szaty graficzne przypominają rękopisy. Pozbawione strony tytułowej w incipicie, bądź części w kolofonie, podawały tytuł dzieła i jego autora, miejsce i rok druku. Nie było tam niestety miejsca na tak istotne dane, które znalazły się już na szesnastowiecznej karcie tytułowej, jak sposób pracy z tekstem, nazwiska autorów komentarzy i emendacji. Nie dysponujemy też podstawową dla krytyki tekstu informacją o prymarnym *źródle edycji*, czyli o manuskrypcie będącym podstawą pierwszych drukowanych wydań. Na pewno nie był to oksfordzki rękopis. Dalszą drogę falsyfikacji łatwo już prześledzić. Wydanie z 1471 roku (prawdopodobnie wydanie weneckie) było podstawą edycji z XVI wieku, w tym wydania Erazma. Egbertus van Gulik w swojej książce *Erasmus and his books* odtworzył księgozbiór wielkiego Rotterdamczyka. *Opera Cypriani* pojawiają się w spisie książek dwukrotnie: pod pozycją 223 i 229. Oba opisy są warte uwagi. W pierwszym przypadku czytamy: „Opera Cypriani, probably Rome, C. Sweynhein and

A.Pannaratz, 1471, folio”<sup>30</sup>. W komentarzu do tego opisu E. van Gulik stwierdza, że Erazm, przygotowując swoje wydanie dzieł Cypriana z 1520 roku, miał do dyspozycji jeszcze dwa druki, prawdopodobnie wypożyczono z jakiejś biblioteki, a mianowicie wydanie z Deventer (między 1477 a 1479) i z Paryża (1512)<sup>31</sup>. Ciekawą informację przynosi komentarz do pozycji 229, w opisie której czytamy: „Cypriani opera, Basel Froben, 1530 or 1525”<sup>32</sup>. Erazm miał więc w swojej bibliotece kolejne wydanie opracowanych przez siebie dzieł biskupa Kartaginy. E. van Gulik odnotowuje, że przy pracy nad swoją *editio princeps* z 1520 roku uczony korzystał z dwóch rękopisów z tekstami św. Cypriana, które wypożyczył z opactwa w Gembloux. Być może dysponował też jeszcze jednym manuskrytem z jakiejś biblioteki w Paryżu<sup>33</sup>. Powyższe uwagi są bezcenne dla poznania warsztatu edytorskiego szesnastowiecznego humanisty. Okazuje się, że dysponował kilkoma zbiorami dzieł świętego, które mógł porównywać i wybierać najlepszą jego zdaniem wersję.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że zmiana adresu *De cardinalibus operibus Christi* nastąpiła na etapie rękopiśmiennym, od momentu powstania dzieła (od połowy XII do połowy XV wieku) do wynalezienia druku. Zakładając, że skromny opat z Bonaevallis nie popełnił oszustwa, można przypuszczać, że pojawiło się ono później. Trudno nawet zmianę autora interesującego nas dzieła nazwać oszustwem. Prawdopodobnie mamy do czynienia po prostu z błędem spowodowanym pośpiechem bądź niedbalstwem. Cenne z różnych względów rękopisy, przepisywane nierzadko na prośbę odbiorcy, były dostosowywane do jego potrzeb, „szyte na miarę”<sup>34</sup>. Można sobie wyobrazić, że tak właśnie było z *De cardinalibus operibus*. Być może przepisywane na potrzeby jakiegoś zakonu niewielkie objętościowo teksty teologiczne św. Cypriana zostały dopełnione również krótkimi, także o charakterze mów/kazań pismami Arnolda. Wystarczyło, żeby roztargniony bądź słabo wyedukowany skryba, dodając<sup>35</sup> tekst, zmienił adres, „dostos-

<sup>30</sup> E. Gulik van, *Erasmus and his books*, tł. J.C. Grayson, Toronto 2018, s. 171.

<sup>31</sup> Gulik van, *Erasmus and his books*, s. 347.

<sup>32</sup> Gulik van, *Erasmus and his books*, s. 171.

<sup>33</sup> Gulik van, *Erasmus and his books*, s. 350.

<sup>34</sup> Filolog klasyczny zna wiele podobnych sytuacji. Wystarczy przywołać twórczość sielankową poety z końca III wieku, Nemezjanusa, któremu dopiero w 1854 roku przywrócono autorstwo czterech *eklog*. Tradycja rękopiśmienna przekazała je wraz z bukolicami Kalpurniusza Sikulusa i przez wieki uchodziły za utwory tego poety.

<sup>35</sup> W wydaniach Erazma *De cardinalibus operibus Christi* zamyka edycję pism Cypriana.

wując” imię papieża, do tego pojawiającego się w listach świętego. Co do nazwiska autora, które znajduje się w rękopisie oksfordzkim, to nie mamy pewności, że w tym, którym dysponował średniowieczny skryba, musiało występować. Wiele bowiem dzieł wychodziło w tym okresie anonimowo, gdyż tworzone je *ad maiorem Dei gloriam*, co zresztą znakomicie wpisuje się w średniowieczną bardzo uniżoną topikę skromności, w jakiej napisano wstęp do *De cardinalibus operibus Christi*. Na szczęście dzięki „śledztwu” przeprowadzonemu przez dawnych uczonych udało się przywrócić prawa autorskie opatowi z Boneval.

### ***Habent sua fata libelli. The History of De cardinalibus operibus Christi***

(summary)

The article is the reconstruction of history of the *De cardinalibus operibus Christi's*, a popular in 16th century polemic discussion with reformation. In the beginning, it was treated as one of saint Cyprianus', bishop of Cartagine, works, as Martinus Cromerus states in his Polish-Latin dialogues. Also the great Renaissance humanists as Paulus Manutius recognized *De cardinalibus operibus Christi* as saint Cyprianus' work. Jacobus Pamelius and Robertus Bellarminus were the first who doubted in his authorship. The real author of the 12 speeches on the most important events in the life of Jesus Christ was identified independently by Philippus Labbe and John Owen. They found the manuscript in the All Souls College Library of Oxford, which incipit included the name of addressee and the author. The history of the reception of *De cardinalibus operibus Christi* reveals a scholar's workshop and, what is more, it can bring inspiration to further studies in this area.

**Keyword:** s. Cyprian; speech; sermon; Arnold de Bonaevallis; forgery; manuscript; investigation

### ***Habent sua fata libelli. Losy dzieła De cardinalibus operibus Christi***

(streszczenie)

Artykuł stanowi próbę rekonstrukcji losów dzieła *De cardinalibus operibus Christi*, popularnego w szesnastowiecznej dyskusji polemicznej z reformacją. Początkowo, przez kilka dziesięcioleci uznawano je za dzieło św. Cypriana, biskupa Kartaginy, i pod imieniem tego autora funkcjonowało w polskich dialogach Marcina Kromera. Także wybitni humaniści tego stulecia, jak Paweł Manucjusz, zaliczyli *De cardinalibus operibus* do prac biskupa z Kartaginy. Dopiero Jakub Pameliusz i Robert Bellarmin poddali w wątpliwość jego autorstwo. Nazwisko autentycznego twórcy dwunastu mów o najważniejszych wydarzeniach z dziejów Chrystusa ustalili niezależnie od siebie Philippus Labbe i John Owen, którzy dotarli do manuskryptu z biblioteki All Souls College w Oksfordzie zawierającego w adresie zarówno właściwego adresata dzieła, jak i jego autora. Kolejne recepcji *De cardinalibus*

*operibus Christi* pokazują ciekawe losy książek, odsłaniają warsztat dawnego badacza, a także mogą zainspirować do dalszych studiów w tym zakresie, gdyż jeszcze wiele dawnych tekstów nie ma ustalonych autorów, jak chociażby te z pism dawniej przypisywanych św. Cyprianowi, a dzisiaj uznanych za nieautentyczne.

**Słowa kluczowe:** św. Cyprian; mowa; kazanie; Arnold de Bonaevallis; fałszerstwo; manuskrypt; druk; śledztwo

## Bibliografia

### Źródła

Cyprianus, *Divi Caecilii Cypriani episcopi Carthagenensis et gloriosissimi martyris opera ad veritatem vetustissimorum exemplarium summa fide emendata, addito etiam quinto epistolarum libro, antea numquam edito. Alia eidem Cypriano adscripta*, Romae 1563.

Cyprianus, *Opera D. Caecilii Cypriani Carthagenensis episcopi, totius Africae primatis ac gloriosissimi martyris, iam denuo quam accuratissime recognita, collatione facta editionum Pauli Manutii et Guilielmi Morelii ad exemplaria aliquot manuscripta vetustissima; certoque ordine, habita temporum ratione, in tres tomos distincta. Adnotationes Iacobi Pamelii [...] toti operis sparsim interiectae, quibus tum castigationum retio et lectionum varietas obiter indicatur, tum quidquid ad antiquitatem ecclesiasticam pertinet, paucis explicatur*, Antwerpiae 1568.

Cyprianus, *Opera divi Caecilii Cypriani episcopi Carthagenensis, ab innumeris mendis repurgata, adiectis nonnullis libellis ex vetustissimis exemplaribus, quae hactenus non habebantur, ac semotis iis, quae falso videbantur inscripta, una cum annotationculis. Atque haec omnia nobis praestitit ingenti labore suo Erasmus Roterodamus, vir iuvandis optimis studiis natus*, Basilea 1520,

Cyprianus, *Opera Sanctissimi martyris Caecilii Cypriani episcopi Carthagenensis, iam tertium habes lector a mendis repurgatoria, ex variarum aeditionum ec vetustissimorum codicum collatione, adiectis pluribus quae vulgata non fuerant, annotatis quae vel notha ferebantur vel ambigua studio curaque D. Erasmi Roterodami*, Basileae 1525.

Cyprianus, *Opera recognita et illustrata per Ioannem Oxoniensem Episcopum. Accedunt Annales Cypriani, sive tredecim annorum, quibus S. Cyprianus inter Christianos versatus est, brevis historia chronologica delineata per Ioannem Cestriensem*, Bremae 1690.

Ernardus de Bonaevallis, *De cardinalibus operibus Christi*, PL 189, 1609-1677.

### Opracowania

Bellarminus R., *De scriptoribus ecclesiasticis [...] Liber unus*, Coloniae Agrippinae 1631.



- Benson E.W., *Cyprian, his Life, His Times, His Work*, Cambridge 2005.
- James T., *A Treatise of the Corruptions of Scripture, Councils, and Fathers*, London 1843.
- Labbe PH., *De scriptoribus ecclesiasticis, quos attigit Eminentiss[imus] Robertus Bellarminus, philologica et historica dissertatio*, Parisiis 1660.
- Pontius Diaconus, *De vita et passione sancti Caecilii Cypriani episcopi Cathaginensis et martyris per Pontium diaconum*, PL 3, 1481-1498.
- Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak – M. Starowieyski, Poznań 1971.
- Turek W., *Prymat biskupa Rzymu w okresie patrystycznym. Rozwój idei od Klemensa Rzymskiego do Leona Wielkiego*, „Studia Płockie” 29 (2001) s. 51-58.
- Upsher R. Jr., *The „Liber de cardinalibus Christi Domini nostri operibus” of the lord Arnold, Abbot of Bonneval: Introduction and critical text with notes*, w: <http://dal-space.Library.dal.ca./handle/10222/55252?show=full> [dostęp: 5.05.2020].
- Van Gulik E., *Erasmus and his books*, tł. J.C. Grayson, Toronto 2018.